

Praktyka szkolna pokazuje, że uczniowie uczą się mechanicznie wtedy, kiedy nie znają celu i przeznaczenia wiedzy, gdy wątpią w jej wartość oraz zastosowanie w życiu.

Dziecko, które nie otrzymało odpowiedzi na nurtujące je pytania typu: "Po co ja się tego uczę?", " Jak to wykorzystam? " zapoznaje się z nimi tylko powierzchownie, pamięta je krótko i nie jest w stanie ich zastosować, a nawet odtworzyć.

Co zatem powinien robić rodzic, kiedy musi stawić czoła takiej sytuacji? W domu czeka go mnóstwo pracy. Przede wszystkim pokazywać dziecku cel uczenia się poszczególnych umiejętności. Małemu dziecku bardzo jasno można wyjaśnić cel nauki czytania – „ Ta umiejętność przyda ci się, kiedy chcesz sprawdzić w gazecie kiedy jest twoja ulubiona bajka”, albo: „Jak nauczysz się liczyć, będziesz mógł sprawdzić ile dni zostało do twoich urodzin”.

Warto obserwować swoje dziecko, poznawać jego zainteresowania i pasje, starać się wyczuwać jakie ma oczekiwania. Z drugiej strony konsekwentnie wpływać na proces uczenia się, kształtować umiejętności i przyzwyczajenia.